Abonament: roczny Zł. 3.—
„ półroczny „ 1.50.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
NUMER POJEDYŃCZY 30 Gr.

PORADNIK FINANSOWY

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM FINANSOWYM DROBNEGO KAPITAŁU

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, ALEJA IM. TAD. KOŚCIUSZKI 2/6 TELEFON № 53
GMACH SPÓŁDZIELCZEGO BANKU LUDOWEGO Z NIEOGR. ODPOW. W CZĘSTOCHOWIE.

№ I. CZERWIEC 1933. ROK I.

OD WYDAWNICTWA.

Od szeregu lat, co pewien czas następują w świecie całym różne wahania walutowe drobny kapitalista przedewszystkiem stale jest pod strachem stracenia swych oszczędności.

U nas szczególniej to występuje z tej racji, że kraj nasz przeszedł dwukrotnie dewaluację pieniądza, za lada więc pogłoską ciułacze grosza na czarną godzinę, nie mogąc odróżnić plotki od prawdy — popełniają duże błędy.

Prasa codzienna, od której czytelnik spodziewałby się rady — co należy zrobić z pieniędzmi, nie może spełnić tego zadania, gdyż prasa codzienna powinna powtórzyć wszystko co gdziekolwiek usłyszy, a dziś przecież więcej plotek niż prawdy.

Chcemy wypełnić więc lukę, chcemy czytelnikowi naszemu oświetlić stopniowo położenie gospodarcze i chcemy wyjaśnić, gdzie i jak najwięcej pewności dla swych oszczędności zdobyć może.

TYLKO PRAWDZIWA PRZYJAŹŃ MIĘDZY NARODAMI CHRZEŚCIJAŃSKIEMI MOŻE RYCHŁO POŁOŻYĆ KRES ŚWIATOWEMU KRYZYSOWI

Złoty polski posiada lepsze pokrycie w złocie niż frank szwajcarski lub francuski

KRYZYS WIDZIANY Z OKIEN WATYKANU I Z OKIEN KATEDRY NA WAWELU.

Z OKIEN WATYKANU.

Kiedy społeczeństwo świata odurzone zdobyczami mózgu ludzkiego pozyskały już pewien dostatek, a nawet wielką część inteligencji wygodę, oczy ludzkie zwróciły się na mniej liczną, ale w każdym razie wszędzie widoczną klasę wybrańców uposażonych w luksus, — i wtedy ten luksus stał się celem większości mas społeczeństwa.

Zawrotny wzrost pozornego dobrobytu Nowego Świata w Ameryce zdawał się potwierdzić tezy materjalistów, których ideałem był pieniądz. Zdawało się, że każdy z nas nosi w kieszeni los miljonowej loterji, której ciągnienie i wygrana zależy tylko od uśmiechu bożka złota i dlatego większość wpatrzona w tego bożka w oślepieniu brnęła w bagnisty materjalizm coraz głębiej.

Ludzkość ogarnięta szałem chciwości, niezadowolona stanem posiadania rzuciła się narodami na siebie, znacząc kontynenty krwawą walką światową.

I zdawaćby się mogło, że to morze krwi przyniesie opamiętanie. Niestety wojna zniweczyła miljony żyć ludzkich, tysiące wiosek i miast, ale **chciwości nie zniweczyła.**

Na pobojowisku wojny światowej wyrósł z krwi i łez ludzkich potwór, **nadkapitał** i ten stworzył t.zw. kryzys.

Ten nadkapitał **sieje niezgodę,** sieje brak zaufania, buduje zapory celne, by przeszkodzić zbrataniu się powaśnionych narodów należących przecież do jednej wielkiej rodziny chrześcijańskiej, należących do jednego wielkiego Towarzystwa miłości Boga i bliźniego, którego prezydjum jest w Rzymie.

Gdyby ta 800 miljonowa rzesza członków jednej instytucji — instytucji żyjącej i rozwijającej się pomyślnie przez blisko 2000 lat, — dzięki mądrości Najwyższego i tym razem usłuchała Watykanu i podała sobie pomocną i przyjazną dłoń, -- byłoby po kryzysie, — po nędzy ludzkiej i po widmie możności załamania się dorobków cywilizacji i kultury. Nadkapitał wie o tem i uniemożliwia pojednanie, któreby mogło podciąć jego supermocarne wpływy.

Tylko prawdziwa wzajemna **przyjaźń** między narodami chrześcijańskiemi może położyć rychło kres **światowemu kryzysowi**.

(Dobrobyt).

Z OKIEN KATEDRY NA WAWELU.

Przebieg kryzysu w Polsce otworzył nam oczy na fakty, które zacierały się w zgiełku wojen i powojennem odurzaniu, odrodzeniem kochanej Ojczyzny.

Ogarnęła nas psychoza, że jesteśmy niezmiernie bogatym narodem, który może i ma prawo żyć jak bogacz.

Kryzys przywrócił nas do przytomności.

Dziś już wiemy, że jesteśmy w stosunku do innych narodów, które chcieliśmy w sposobie życia naśladować, — narodem biednym i dlatego droga do lepszego bytu na ziemi wiedzie w Polsce przez znojne etapy, przez „oszczędność, pracę i modlitwę".

Modlitwę wymieniamy nie przez kwietyzm dla propagandy pobożności, lecz jako potrzebę dla ciała, którego nerwy pod obuchem kryzysu raz po raz zawodzą. Mamy na myśli wszytkie szalone bezskuteczne poczynania, skutki wyczerpania nerwowego, począwszy od alkoholizmu, a skończywszy na samobójstwie. (dowody codziennie w gazetach).

Wiara i modlitwa, to nie efemeryda, lecz to jest **lekarstwo** wtedy, kiedy już wszystkie ludzkie zabiegi zawodzą.

Kościół jest stacją benzynową dla naszych aut życiowych. Do niego każdy może wstąpić bez trudu i przeszkody i tam zaczerpnąć **nowy zapas** benzyny na pokonanie tej przestrzeni, która nas dzieli od normalnych warunków bytu.

Zdanie to głoszone w czasopiśmie ściśle gospodarczem, jest głoszone w pełni świadomości, jako jeden ze wskaźników jakim sposobem można przetrwać kryzys w Polsce. Modlitwa w kościele przywraca równowagę ducha, a równowaga poszczególnych jednostek społeczeństwa p o l s k i e g o, sprowadzi napewno równowagę gospodarczą w Polsce, bez prób skoków w ciemność radykalnego przełomu.

Ten nadkapitał działa oczywiście i w Polsce, a ta swiadomość oraz świadomość, że siedziba jego znajduje się po za Polską, ułatwia nam przeciwdziałanie i obronę.

Obrona ta zasadza się na organizowaniu **nadspółdzielczości,** która może swą siłą przeciwstawić się nadkapitałowi.

Aby dojść do nadspółdzielczości, trzeba rozwinąć i dokończyć organizację Spółdzielczości, która jest u nas w powijakach, a najsłabiej prezentuje się na bardzo ważnym odcinku składowej bytu w dziale górniczym, hutniczym i odzieżowym.

Tyle można powiedzieć z okien polskiej katedry na Wawelu. *(Dobrobyt).*

Jedynie zamorskie kolonje mogą być owocniejszym terenem KAPITALIZACJI OD POLSKI

T A B E L A

wylosowanych w dniu 1 maja 1933 r. premji do obligacyj Serji III 4 % premjowej pożyczki dolarowej

CIĄGNIENIE XIV

Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji dolarowych	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji dolarowych	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji dolarowych	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji dolarowych
3542	100	384957	100	632724	500	1161017	100
8384	100	394951	100	654478	100	1163553	500
16804	500	408115	500	686002	100	1218471	100
68278	100	411954	100	688877	100	1219409	100
89264	100	427530	100	720087	100	1237075	100
118487	100	428894	100	766278	100	1265718	500
119575	100	457369	100	772994	100	1284125	1000
137623	100	466446	500	814667	100	1287658	500
153889	100	472726	100	846027	100	1302538	100
175661	100	476197	100	850270	100	1317868	1000
188719	100	481290	1000	850560	12000	1329952	3000
200976	100	487443	500	851038	100	1348055	100
207895	100	488860	100	861403	100	1353741	100
213551	100	492978	100	866430	100	1372941	100
218276	100	549186	100	881095	100	1382328	100
218399	1000	562022	100	885019	100	1395702	100
231544	100	567093	500	889947	100	1404844	100
232283	100	575063	100	973185	100	1414763	1000
358429	100	575734	100	995021	100	1427495	100
361815	100	580292	100	1000045	100	1438881	1000
372772	100	619473	100	1027747	100	1459996	1000
374831	100	620074	500	1054692	100	1491106	100
377771	3000	622282	100	1069160	100	1492235	100
380782	100	629931	100	1099199	100		

W Y K A Z

premji, wylosowanych w poprzednich ciągnieniach, a niezgłoszonych do wypłaty do dnia 1 maja 1933 r.

Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji dolarowych	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji dolarowych	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji dolarowych	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji dolarowych	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji dolarowych
3716	500	419551	3000	628259	100	903387	100	1199643	100
7044	100	432806	100	635541	100	931957	100	1199762	100
10841	100	436057	100	653376	100	953464	100	1212372	100
15544	100	437212	100	662818	100	958309	3000	1219533	100
19274	100	437475	100	666972	100	961770	100	1220982	100
37777	100	447500	500	671214	100	980330	8000	1222533	100
58925	1000	449550	100	681001	100	983629	100	1225977	100
66538	100	450301	100	685218	100	993232	100	1227596	100
68325	100	455740	100	692948	100	998897	100	1240092	100
77443	100	465597	100	699878	100	1006392	100	1247064	3000
77854	100	472270	100	720195	100	1006958	100	1262911	100
88262	100	474933	100	722190	100	1012465	100	1327082	100
121523	100	480867	100	722251	100	1021293	100	1330501	100
130797	100	482258	100	726428	100	1023331	100	1373985	100
168698	100	511931	100	730873	100	1027333	500	1381829	100
191690	100	515524	100	733094	1000	1028663	100	1385745	100
197101	100	548502	100	735487	100	1029121	500	1396814	500
254059	100	556799	100	736667	100	1032550	100	1401653	1000
263154	100	561988	12000	744061	100	1045749	100	1406029	500
269946	100	564308	100	793313	100	1066999	100	1408658	100
285873	1000	564756	100	808826	100	1069157	100	1421964	100
307528	100	573351	100	818581	100	1076428	100	1430414	100
309160	100	577801	500	830675	100	1108731	100	1447719	100
309697	100	579670	100	832265	100	1124537	1000	1457456	100
334991	1000	581460	1000	837860	100	1145534	100	1461785	100
349060	100	583763	500	845171	100	1153247	100	1463450	100
359049	100	585654	100	848022	100	1156778	1000	1481740	100
368977	1000	591100	100	856605	100	1173538	100	1483677	100
371761	100	594879	100	860521	100	1174332	100	1484428	100
375131	100	596486	100	870478	100	1178964	100	1485179	100
385450	100	607100	100	875247	100	1185374	100	1499265	100
391472	100	611666	100	882326	100	1194625	100		
415934	100	618360	100	899[illegible]83	100	1196416	100		

SENSACYJNA PRAWDA O WALUTACH.

Ludzie mają do jednej waluty pełne zaufanie, do drugiej mniejsze, a do innych zaufania nie mają.

Pochodzi to stąd, że waluty nie posiadają 100% pokrycia w złocie. Gdyby istniało takie 100% pokrycie, nikt nie zastanawiałby się nad wartością, względnie stałością walut różnych państw.

Niedawno czytaliśmy w dziennikach o „fenomenie“ pokrycia franka francuskiego ponad 100% w złocie, a frank szwajcarski wykazuje pokrycie około 98% w złocie.

Nasz złoty ma obecnie „zaledwie“ około 40% pokrycia w złocie. Zdawałoby się zatem, że franki mają lepsze pokrycie niż złoty. Tak sądzi każdy laik.

W rzeczywistości jest inaczej.

Złoty posiada lepsze pokrycie w złocie niż frank szwajcarski lub francuski.

Zaraz to wyjaśnimy.

Pokrycie oblicza się na podstawie obiegu banknotów. Jeżeli bank emisyjny wypuści na rynek n. p. banknoty na 100 franków, a w skarbcu banku emisyjnego (względnie w innych skarbcach jako depozyt) znajduje się złoto za 50 franków, natenczas pisze się, że pokrycie złotem wynosi 50%.

Ta procentowa cyfra odnosi się do obiegów banknotów, a nie do ilości wszystkich franków, które społeczeństwo posiada.

Społeczeństwo szwajcarskie posiada n. p. 6 razy więcej franków szwajcarskich, aniżeli wynosi ich obieg.

Franki te zostały złożone na książeczkach oszczędnościowych w Szwajcarji we frankach szwajcarskich i każdy obywatel sądzi,że za swój wkład mógłby każdej chwili i w każdym wypadku otrzymać 98% w złocie, bo tyle wynosi urzędownie ogłoszone pokrycie waluty szwajcarskiej.

Jakżeż w rzeczywistości jest inaczej.

Wyobraźmy sobie, ze Szwajcarji grozi bolszewizm i że wkładcy chcą wycofać swoje oszczędności i zteauryzować je w „pończochach". Oczywiście nie zechcą teauryzować papierowych banknotów — lecz złoto.

I coby się wtedy stało?

Wtedy tylko 1/6 wkładców mogłaby otrzymać złoto. Taki sam los spotkałby właścicieli banknotów szwajcarskich pomimo szumnych zapewnień o 98% pokrycia złotem.

Biorąc te oszczędności pod uwagę, a każdy myślący człowiek tak, a nie inaczej zachować się powinien, dochodzimy do wniosku, że tylko 1/7 wierzytelności gotówkowych, wewnętrznych, obywateli szwajcarskich w stosunku do waluty szwajcarskiej ma pokrycie w złocie. W przeliczeniu na procenty wynosi około 14 proc.

Nie lepiej jest we Francji i wielu innych krajach, w których nieświadomi rzeczywistości Polacy szukają lokaty swoich kapitałów, aby były pewne (?).

W Polsce oszczędności w złotych nie przekraczają sumy 1 miljarda i wynoszą około 0,8 ilości obiegowej banknotów. Zatem pokrycie złotego obiegowo - oszczędnościowego wynosi przeszło 20%, a zatem to pokrycie jest wyższe niż wiele innych „murowanych" walut.

(Dobrobyt).

PO ZMIANIE STATUTU BANKU POLSKIEGO.

Kiedy Bank Polski przyszedł wreszcie na pokrycie banknotów w czystem złocie, można społeczeństwu powiedzieć prawdę o dotychczasowem pokryciu t. zw. kruszczowo-dewizowem. Mianowicie opieranie pokrycia naszego złołego na „walutach zaliczanych do pokrycia“, było szukaniem oparcia o złamaną laskę i budowaniem fundamentów na powierzchni wody, gdyż wartość waluty papierowej, jako pokrycia, zbliża się do zera.

Weźmy pod uwagę taki n. p. wypadek: Bank emisyjny w Polsce posiadał dajmy na to liry włoskie (zaliczone do pokrycia złotego obiegowego) i na tej podstawie drukował złote papierowe. Te liry włoskie były drukowane na podstawie dajmy na to pokrycia w papierowych guldenach holenderskich, guldeny holenderskie zostały znów wydrukowane na podstawie pokrycia walutowego we frankach francuskich, a franki francuskie, „oparły się“ na papierowych markach niemieckich, które kolejno drukowane były na podstawie pokrycia w papierowej walucie polsklej.

W efekcie złoty polski drukowany na podstawie pokrycia walutowego w lirach włoskich, miał przedtem pokrycie w sobie samym.

Z tą tylko róznicą, że ten złoty papierowy drukowany w Polsce gwarantowany był złotym papierowym poprzednio wydrukowanym, a leżącym w banku emisyjnym w Niemczech.

Jeżeli jeszcze uwzględnimy uzus statutowy, że na podstawie takich 100 lirów mogliśmy drukować złotych polskich za 250 lirów (40% pokrycie) i jeżeli przyjmiemy za prawdopodobny pewnik, że tą metodę zastosowywał także cały łańcuch państw, powyżej dla przykładu wymienionych, to dojdziemy ze zdziwieniem do przekonania, jak bardzo „rozwodniona" krążyła u nas waluta. Tak papierowy złoty polski emisyjnie oparty o liry włoskie, miał jako pokrycie około 7 groszy polskich papierowych złożonych w Niemczech, czyli około 2,5 grosza w złocie.

Oczywiście powyżej wymieniony łańcuch pokryć dewizowych, jest dla jasności rozumowania w ten sposób teoretycznie obranym, gdyż w rzeczywistości sprawy wzajemnych „pokryć“ są o wiele więcej skomplikowane i zazębiające się wzajemnie w innym porządku. Niemniej jednak istota małej wartości takiego

pokrycia walutowego dla bankowości emisyjnej, nie ulega żadnej wątpliwości.

To też należy pochwalić tę zmianę statutu Banku Polskiego, która odrzuca raz na zawsze lichotę i sugestję niezdrowych manipulacji emisyjnych.

Mądrzej jest oprzeć się na cienkiej lasce lecz całej, niż na efektownej dla oka grubej, ale złamanej...

(Dobrobyt).

TABELA

wylosowanych w dniu 1 maja 1933 r. premji do obligacyj Serji I 3% premjowej pożyczki budowlanej

CIĄGNIENIE XI.

Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji zł. w złocie
1851	1000	247508	1000	496693	1000	673018	1000	854620	1000
2944	1000	269075	1000	498225	1000	681624	1000	859872	1000
4679	1000	271066	10000	500642	50000	686289	1000	864072	1000
29154	1000	273630	250000	501401	1000	699323	1000	867088	1000
31863	1000	283372	1000	505685	10000	701515	1000	867486	1000
50198	1000	291148	1000	506760	1000	708806	1000	868694	1000
58908	1000	294065	1000	511040	10000	738153	1000	885746	1000
63124	1000	300327	1000	516254	1000	764045	1000	889641	10000
64104	1000	305047	1000	520545	1000	777465	1000	893755	1000
80567	1000	329010	1000	527988	1000	779768	1000	901200	1000
118222	1000	353169	1000	531248	1000	786266	1000	909989	1000
138787	1000	357271	1000	533336	10000	787272	1000	913375	1000
144605	1000	376761	10000	535279	1000	789906	1000	928635	1000
146683	10000	413035	1000	542423	1000	797589	1000	936391	1000
169066	10000	413071	1000	546469	1000	805695	1000	936833	1000
178578	10000	441264	1000	570778	1000	816236	1000	944743	1000
195470	1000	442708	1000	592017	1000	817663	1000	970306	1000
197194	1000	445854	1000	596942	1000	818633	1000	974866	1000
206443	1000	455535	1000	608050	1000	823893	1000	977566	1000
219198	1000	467894	1000	632482	1000	825965	1000	982181	1000
231939	1000	481442	1000	664625	1000	838857	1000	989327	1000
238364	1000	493533	1000	667738	1000	854086	10000	990573	1000
239125	1000							998630	1000

WYKAZ

premji, wylosowanych w poprzednich ciągnieniach, a niezgłoszonych do wypłaty do dnia 1 maja 1933 r.

Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji	Nr. Nr. obligacyj, wygrywają cych premje	Wysokość premji	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premji
17414	1000	88554	10000	339553	1000	611909	1000	860945	10000
18979	1000	108805	1000	385410	1000	614941	1000	867943	1000
26372	1000	127920	1000	394687	1000	677937	1000	940417	1000
28518	1000	135361	1000	406940	1000	702108	10000	947245	50000
29358	1000	151138	1000	438353	1000	724096	1000	948918	1000
30177	1000	157613	1000	464878	1000	742688	1000	949052	1000
36369	10000	178806	1000	478263	1000	747154	1000	950967	1000
44598	1000	215865	1000	491031	1000	752300	1000	953479	1000
44608	1000	236103	1000	522266	1000	765530	1000	953638	1000
45088	10000	247995	1000	571036	1000	776858	1000	957828	1000
45334	1000	269195	1000	581282	1000	783039	1000	959364	1000
51807	1000	302562	1000	583735	1000	797049	1000	959928	1000
56226	1000	314437	1000	591130	1000	797848	1000	962996	1000
65885	1000	329382	1000	591263	10000	805131	1000	963081	1000
73514	1000	333302	1000	599988	1000	838284	1000		

UDZIAŁY W SPÓŁDZIELNIACH KREDYTOWYCH.

Przynależność członka do spółdzielni ustaje na skutek śmierci, wykluczenia lub wystąpienia ze spółdzielni. Wypowiedzenie członkostwa należy dokonać w terminie w statucie przewidzianym. W większości spółdzielni termin ten oznaczony jest na sześć miesięcy przed końcem roku bilansowego, a więc przed 1 lipca każdego roku. Czasokres ten może być dłuższy i są spółdzielnie, w których Statut przewiduje dwu, trzy a nawet pięcioletnie wymówienie. Z chwilą zgłoszenia przez członka wystąpienia ze spółdzielni nie ustają jego obowiązki członkostwa aż do upływu czasokresu wypowiedzenia. Członek taki w szczególności obowiązany jest w terminie wpłacić swoje raty udziałowe i pokrywać w terminie swoje zobowiązania do spółdzielni. Na zarządzie ciąży obowiązek, choćby nawet w drodze skargi i egzekucji spowodować ustępującego członka do uiszczenia zaległości.

Ustępującego członka do chwili ustania przynależności do Spółdzielni obowiązują wszystkie prawomocne uchwały Władz spółdzielni, a zmiany Statutu wówczas — o ile przed ustaniem członkostwa zostały zarejestrowane. — Z powyższego wynika, że o ile w Statucie czasokres wypowiedzenia trwa sześć miesięcy przed końcem roku, a wypłata udziałów następuje w rok po zatwierdzeniu bilansu przez Walne Zgromadzenie — członek spółdzielni, który wypowiedział swój udział w czasie od 2 lipca 1931 r. do 1 lipca 1932 r. ma prawo do udziału w rok po zatwierdzeniu bilansu za 1932 r. przez Walne Zgromadzenie. Do tego terminu członkowie ustępujący nie mają żadnych praw żądania od spółdzielni wypłaty udziału. Wypłatę udziału należy uskutecznić do rąk ustępującego członka lub w razie jego śmierci do rąk uprawnionych spadkobierców.

Przy wypłacie spółdzielnia może potrącić swe roszczenia z tytułu czynności wchodzących w zakres statutowej działalności spółdzielni. Potrącenie wierzytelności spółdzielni może nastąpić bez względu na to, komu się udział wypłaca, a więc również w razie wypłaty zajętego udziału do rąk wierzyciela członka.

Z przepisów powyższych wynika, że jeżeli członek chce pokryć udziałem pożyczkę — to może to tylko zrobić drogą wypowiedzenia udziału i dopiero w terminie, w którym spółdzielnia obowiązana jest udział wypłacić.

ULGI PODATKOWE DLA NOWOWZNOSZONYCH BUDOWLI.

Z dniem 1 kwietnia 1933 r. weszły w życie nowe ulgi dla nowowznoszonych budowli, jak również części nadbudowanych i przybudowanych — o ile budowa wykonywana będzie do 1940 r. Ulgi są następujące: Budowle takie zwolnione zostają na okres 15 lat od podatków od nieruchomości lub budynkowych, od wszelkich podatków i opłat wymienionych na podstawie podatków od nieruchomości lub budynkowych, od podatku dochodowego, od nadzwyczajnej daniny majątkowej, od podatku od darowizn, od opłat sądowych, prócz tego właściciele mają prawo potrącania od dochodu sum zużytych na budownictwo mieszkaniowe.

Stwierdzić należy, że nowa ustawa o ulgach dla nowowznoszonych budowli jest poważnym krokiem naprzód i przyczynić się może do ożywienia ruchu budowlanego, jeżeli inicjatywa prywatna, ujawniona w chęci budowania domów mieszkalnych, doznawać będzie dalszej pomocy ze strony Państwa w postaci dogodnych kredytów budowlanych.

STAN WKŁADÓW i POŻYCZEK W SPÓŁDZIELNIACH KREYDTOWYCH NA I. I. 1933 ROKU.

W **4980** Spółdzielniach zrzeszonych w Polsce przy liczbie **507292** wkładcach oszczędności złożone wynosiły **275.645.000** zł. — pożyczek natomiast spółdzielnie udzieliły na sumę — **514.538.000** zł. (z biuletynu Rady Spółdzielczej).

SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY z n. o. W CZĘSTOCHOWIE

Bilans na 31-go grudnia 1932 roku.

AKTYWA	zł.	PASYWA	zł.
Kasa i sumy do dyspozycji	59.271.22	Udziały	486.70369
Banki	74.076.10	Rezerwy	116.742.93
Pap. wartość. i udz. własne	57.025.93	Wkłady	1.469.126.90
Pożyczki	1.658.367.04	Redyskonto	325.061.32
Nieruchomości	508.925.06	Banki	27.090.01
Ruchomości	39.084.29	Dywidendy niepodnies.	18.121.89
Towary	92.247.—	Różne Rachunki	90.748.83
Różne rachunki	62.627.45	CZYSTY ZYSK	18.028.52
	2.551.624.09		2.551.624.09
Inkaso	70.447.96	Różni za inkaso	70.447.96
Dłużnicy gwaranc.	39.500.—	Wierzyciele gwaranc.	39.500.—
Depozyty i zastawy	418.973.08	Różni za depozyty i zastawy	418.973.08
	3.080.545.13		3.080.545.13

BRAK DOBRYCH SPRZEDAWCÓW.

Tak jest: nie mamy dobrych sprzedawców, nie mamy szkół„przygotowanych do ich kształcenia, nie mamy nawet dobrej tradycji kupieckiej, w której atmosferze dojrzewałaby umiejętność sprzedawania. Poznań i Katowice a nawet Kraków i Lwów są jeszcze w sytuacji nienajgorszej, ale np. Warszawa a co mówić o innych miastach prowincjonalnych b. Kongresówki... Wiemy, jak się kupuje w warszawskich sklepach. Znamy arystokratyczną obojętność i znudzone fizjognomje sprzedawców, albo (pospolitą w dobie kryzysu) przesadną grzeczność, służalczą, nienaturalną, niepoważną i bynajmniej nie kupiecką, Każdy z nas może wyliczyć zaledwie kilka sklepów, których obsługa nie pozostawia nic do życzenia...

Pewne amerykańskie czasopismo daje dobrą radę dla właściciela sklepu: „Przypraw sobie brodę i wejdź do własnego magazynu jako klijent". Nie udzieliłbym tej rady warszawskim kupcom; posiwiałyby im z rozpaczy owe przyprawione brody, gdyby ich potraktowano tak, jak się zazwyczaj traktuje „nieznanego klijenta".

Jednak, pół biedy jeszcze ze sklepami. Właściciel przeważnie sam dogląda sprzedaży sklepowej, może nieraz doraźnie naprawić błąd, popełniony przez niezręcznego pracownika, własnym przykładem nakłonić do staranniejszej obsługi słowem — szkolić w toku pracy. Jeżeli naturalnie sam zdaje sobie sprawę z tego, jak należy sprzedawać...

Akwizytora trzeba wyszkolić, zanim zacznie poraz pierwszy obsługiwać odbiorców. Niesposób chodzić z nim całymi miesiącami od klijenta do klijenta, a szkolenie akwizytora musi trwać długo: nie sfabrykujemy dobrego sprzedawcy w ciągu kilku tygodni. Kupiec nie widzi swego akwizytora podczas pracy, nie może go doraźnie kontrolować, obserwuje tylko rezultaty, których wymowa jest niezawsze dostateczna.

I znowu: możnaby policzyć na palcach akwizytorów, którzy łączą umiejętność argumentowania z taktem, znajomość psychologji klijenta ze znawstwem przedmiotu i zamiłowanie do sprzedawnictwa z wytrwałością.

Mgr. Kazimierz Barliński

(Przegląd Organizacji)

Redaktor i Wydawca ALEKSANDER NOWICKI. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE, UL. BIEGAŃSKIEGO 10 (za domem Księcia).